

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 838
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 5, w niedziele i święta od 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośn. i przesyłką 20 000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. r. za tekstem 1500
w tekście 2.000 mk.,—z tekstem 800 mk.
W numerach świątecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr. 80187.

UL. NIEMIECKA 35

WEJŚCIE Z HOTELU „IMPERJAL”

W najtańszym źródle składzie sukienym

R. NOZIM.FEJGIEL

otrzymano w wielkim wyborze materiały
NA SEZON JESIENNY i ZIMOWY

NA MĘSKIE i DAMSKIE KOSTJUMY, PALTA i FUTRA.

Dla PP. wojskowych, urzędników i studentów **specjalny rabat i na raty.**

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Nowy Minister Skarbu.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał nominację dotychczasowego dyrektora Poczty, Kasy Oszczędności p. Linde na stanowisko min. Skarbu.

Nowy minister Skarbu po dwugodzinnej konferencji z byłym ministrem Grabskim objął wczoraj urządowanie. Ustupujący min. Grabski przedstawił nowemu ministrowi dyrektorów departamentu ministerstwa.

WARSZAWA, 2.VII. (A. W.) „Gazeta Poranna” omawiając nominację p. Lindego na ministra Skarbu podkreśla że dzięki jego osobie zostanie zachowana ciągłość polityki skarbowej, ten niezbędny warunek naprawy finansów Rzeczypospolitej. P. Linde należy — pisze „Gazeta” — do pierwszorzędnych sił naszej skarbowości. Cechuje go niezwykła energia, którą miał możliwość wykazać na stanowisku prezesa P. K. O., doprowadzając tę instytucję do stanu kwitującego.

WARSZAWA, 2.VIII. (A.W.) W poniedziałek nowo-mianowany Minister Skarbu p. Linde wziął udział w posiedzeniu Rady Ministrów, na którym rozpatrywano ogólną sytuację finansową państwa oraz omówiono stosunek rządu do projektów ustaw finansowych, które mają być przedmiotem obrad najbliższej sesji sejmowej. Między innymi rozpatrywano sprawę uposażenia urzędników państwowych.

Kontakt rządu ze społeczeństwem.

Min. Spr. Wewn. Kiernik postanowił urządzać periodyczne konferencje z przedstawicielami pism, celem informowania szerokich warstw społeczeństwa o przebiegu pracy naszych władz administracyjnych.

Pierwsza konferencja odbędzie się w najbliższych dniach.

Dezerterzy z Polski w Gdańsku.

Gdańsk jest, jak wiadomo, od dawna punktem koncentracji dezerterów z armii polskiej, którzy częściowo zatrzymują się w Gdańsku, częściowo wyjeżdżają dalej. Ostatnio stwierdzono, że dezerterzy narodowości niemieckiej są przyjmowani do policji gdańskiej, a nawet do służby celnej. Dzieje się to wbrew gdańskiej ustawie o neutralizacji.

Prezes delegacji do spraw reemigracyjnych.

Prezesem delegacji polskiej do spraw reemigracji w Moskwie na miejsce p. Stanisława Zielińskiego, który objął stanowisko dyrektora departamentu administracyjnego Min. Spr. Zagr., został mianowany p. Tyszkowski.

Nieudany strajk kolejowy w Małopolsce.

Sytuacja strajkowa w dyrekcji kolejowej Stanisławowskiej i Lwowskiej jest już prawie zlikwidowana.

Maszyniści w Stanisławowie powrócili do pracy. Większa część robotników Stanisławowskich warsztatów kolejowych stawiała się do pracy. Częściowo ograniczony ruch pociągów został doprowadzony do normalnego stanu.

W dyrekcji Krakowskiej strajk w warsztatach trwa, lecz się nie rozszerza. Pociągi kursują normalnie.

Pozostałe dyrekcje pracują normalnie.

Sejm i Rząd.

Wzrost drożyzny.

WARSZAWA, 2.VIII. (A. W.) „Gazeta Poniedziałkowa” donosi, że obliczenia Komisji Statystycznej co do wzrostu drożyzny przedstawiają się

jak następuje: Za czas od 28.V do 23.VI wzrost kosztów utrzymania wyraża się cyfrą 30—35% ponieważ jednak w ostatnim tygodniu czerwca drożyzna poczyniła dalsze kroki, przypuszczalna norma wzrostu drożyzny, która zostanie ustalona przez Komisję w porównaniu do maja wynosić będzie do 60 proc.

Wykaz weteranów powstań.

Na zasadzie ustawy z dnia 23 marca 1922 r. i rozporządzenia wykonawczego, przez Komisję kwalifikacyjną dla weteranów powstań narodowych 1831, 1848 i 1863 r., przy Ministerjum spraw wojskowych, został obecnie opracowany i wydany Nr. 3 wykazu imiennego weteranów.

Obejmuje on 242 nazwiska, w tem 139—zmarłych już, a jedynie 103 żyjących obecnie. Wśród żyjących do dziś weteranów, podanych w tym wykazie, najstarszy jest weteran Szymon Piotr Ignatowski, liczący 93 lata.

Wykaz wydawany jest przez M. S. Wojsk., jako dodatek do dziennika personalnego.

Reorganizacja M. S. Wojsk.

WARSZAWA, 2.VII. (A. W.) Jak donosi „Kurjer Czerwony” ze względów oszczędnościowych przygotowana jest reorganizacja M. S. Wojsk. mająca polegać na skasowaniu kilku oddziałów Sztabu Generalnego, mianowicie 3 oddziałów z istniejących 5. Również szefostwo administracji ma być zlikwidowane. Dotychczas została zlikwidowana sekcja wojsk kolejowych przy M. K. Z.

Z prasy polskiej.

O kresy wschodnie.

W „Rozwoju” ukazał się artykuł alarmujący, poświęcony kresom wschodnim. Przytaczamy go poniżej w skróceniu:

„Kilka przyczyn składa się na wytworzenie bardzo niezdrowych, a nawet niebezpiecznych dla naszego państwa stosunków na kresach, powstałych dzięki zbyt łagodnej polityce Polski.

Metody niejątrzenia, niedrażnienia mniejszości narodowych, komunistów, doszły za rządów lewicowych do absurdu Zabójstwa policjantów i niewygodnych agentów służby bezpieczeństwa, są to na porządku dziennym, a zabójstwo brata generała Bałachowicza z pobudek par excellence politycznych—rzuci wprost ponure światło na stosunki, panujące na naszym „dzikim Wschodzie”.

Wybór na posta do naszego Sejmu, takiego, postać jak Baranow, zwyczajnego mordercy z czczycząjek w Wilnie, dowodzi, że nasza Rze zpopolita zatraciła tam zupełnie swój prestige, a ludność miejscowa wykazała kompletną dezorientację i brak taktu—o co—zresztą nikt ją nie pomawiał.

„Dużo w tej mierze zawiniły też „ideowe” prądy „von oben”, które przy pomocy swoich pretorianów, swoich „peowiaków”, swoich „strzelców”, piastujących najwplywowsze stanowiska tamże, wmawiały długo i pracowicie, i jak widzimy nie bezskutecznie, iż powinna być samodzielną Litwa, samodzielną Białoruś, samodzielną Ukraina.

Przecież popieranie takiej pierwszorzędnej siły... cyrkowej, jak Petlura,—jego „samostijnej Ukrainy” nie mogło się nie odbić przyjaznym echem nad Dniestrem i nad Sanem; koniec tej legendy—był początkiem irredenty rusińskiej, którą tylu Polaków przyplaciło mieniem i nawet życiem.

Ze tego rodzaju stosunki, ogromnie odpowiadały naszym sąsiadom ze Wschodu—nie potrzebujemy się rozwódzić, a nasze bataljony celne, nie składające się w całości, jak powszechnie wiadomo, z samych katonów, przymuszały chętnie oczy przed „ex oriente lux”, który umiał pozostawić im odpowiedni osad... w kieszeni.

Dla tego też od wysłanników czer-

wonej kultury, ambasadorów z czczycząjek i innych grubych ryb z „Zakordotu”, aż roi się dzisiaj na Wschodzie. Pieniądz na te imprezy Bolszewja ma podostatkiem—z niezapłaconych nam... odszkodowań wojennych.

Korona tych wszystkich błędów jest conajmniej, delikatnie mówiąc—niewłaściwy dobór wielu urzędników, którzy albo ze względów partyjnych, a nawet częściej osobistych, mają na oku w pierwszej linii nie to, co wymaga od nich stanowisko i za co im płacą.

W 1922 roku wielkiego skandalu narobił tarnopolski urząd ziemski, który w jaknajbardziej zagrożonych narodowo okolicach Polski, wywłaszczał polską większą własność rolną, poprostu wywłaszczał Polaków, a osadzał... Rusinów—za pieniądze polskie, za spadek waluty, za nędzę całego narodu.

Wschodnie Kresy domagają się nadzwyczajnych środków walki, a w pierwszym rzędzie nadzwyczajnej komisji rewizyjnej, któraby stwierdziła tam taktyczny stan rzeczy i wielu ofiarowała odpoczynek i laury... w Mokotowie.

Bezczynność w tej mierze jest też karygodna i niemy nadzieję—kończy temi słowy autor korespondencji—iż nasz rząd narodowy będzie starał się naprawić to, co długoletni postępowy paraliż zepsuł”.

Życie ekonomiczne.

GIEŁDA.

Wilno, dnia 2 lipca 1923 roku.

Złote ruble 66500, Srebro ruble 39000—38000—39000, Listy zastawne L. Z. Wileń. Banku Ziem. 300090—295000—285000—275000—295000, Akcje Wileńsk. Pryw. Banku Handl. 69000—63000—65000—64000.

Warszawska giełda urzędowa z 2.VII. Dolary 104.000. Marki niemieckie 0 60. Przekazy: New York 105.000 Berlin 0.61, Londyn 480.500, Paryż 6345, Wiedeń 145, Praga 3120, Belgja 5440, Szwajcaria 18430, Gdańsk 0.61 Tendencja nieco zwyżkowa.

Berlińska giełda urzędowa z 2.VII. Przekazy: New York 159600—160400, Londyn 728175—731825, Paryż 9501—9546, Wiedeń 229—230, Praga 4817—4832, Belgja 8054—8095, Szwajcaria 28079—28220. Tendencja spokojna.

Gdańska giełda urzędowa z 2.VII. Marki polskie 156—157 Przekazy: Warszawa 162—163, New York 174562 175437, Londyn 802987—807012. Paryż 10723—10776, Poznań 160—161.

KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA

mnożnika księgarskiego (7000) na wydawnictwach własnych w dniu 27-go czerwca b. r.

NIE PODWYŻSZYŁA.

Teatr Polski

(Lutnia).

Dziś

„Popas Króla

Jegomości”

A. G. Śledzieckiego

Ostatnie występy

Ordon - Sosnowskiej

Początek o g. 8 w.

Teatr Letni

(Ogród Barnardyński)

Dziś

„BAJADERA”

operetka Kalmana

Ostatnie występy

Lucyny Messal

primadony operetki

Warszawskiej

Początek o g. 8 w.

Ku jedności w wierze.

Nad wyraz przykre uczucie owładnąć musiało uczciwym sercem przeciętnego nawet chrześcijanina na wieść z Moskwy że głowa cerkwi rosyjsko-prawosławnej — patriarcha Tichon drgnął wreszcie wobec bolszewików, podpisał dokument hańby i wydał sam na siebie wyrok, gorszy od tego którym go straszono, a który stokroć jest cięższy niż śmierć chwalebna męczennika.

Jak świat długi i szeroki chyłono głowy przed dwoma stercami więzionymi na Kremlu moskiewskim; gdzie tylko byli chrześcijanie, na ten raz nie pytano o dogmach, lecz tylko wielbiono bohaterów, niemal męczenników starochrześcijańskich w czcigodnych osobach arcyb. Cieplaka i patriarchy Tichona. Tu i tam widziano nie przedstawicieli Zachodu i Wschodu lecz nieugiętych obrońców sprawy Bożej na ziemi. Wniosłe tych dwu ludzi ideały, ich apostołskie spokojne poświęcenie i niezłomne wytrwanie budziły podziw u całego świata cywilizowanego.

Tymczasem.—Arcyb. Cieplak wytrwał; z nim wszyscy jego kapłani. Patriarcha Tichon bez sądu wydał sam na siebie wyrok hańby...

Do tego chaosu, który panuje w prawosławnej Rosji, do tych ciężkich przeżyć prawosławia w postaci sekt i fermentów wewnętrznych przybył nowy straszny cios:—w chwili ciężkiej próby, w chwili kiedy pasterz powinien był oddać duszę swą za owce swoje, patriarcha, powiedzmy szczerze, głowa kościoła rosyjskiego zdradził swą owczarnię, opuścił cerkiew. Tak jest, opuścił Tichon cerkiew, bo ten, kto przeprosza wrogów Boga i jego sprawy na ziemi, ten wyrzeka się tem samem i widomej łączności z Chrystusem i Bogiem w kościele, który On zbudował.

Stało się. Oderwano pasterza, rozsypać się musiały i owce. Powstały sekty, i różne żywe cerkwie, i popi o własnej wierze.

Co zrobić? Czy nie czas ażeby opuszczone owce pomyślały o własnym losie przynajmniej u nas. Bo kiedy chodziło o autokefalię w Polsce obóz prawosławny twierdził, że w tych warunkach nie wolno tworzyć niezależnej cerkwi w Polsce. Obóz ten oglądał się na Tichona. I czynił to nie na zasadzie kanonów i soborów, lecz na mocy uczucia i tej powagi, jaką się u swych wyznawców cieszył się Tichon.

Cóż dziś? Tichon sam rozbił łączność z kościołem prawosławnym w Polsce, bo któryż uczciwy rosjanin—prawosławny dziś u nas zapagnie dalej władzy Tichona nad sobą. Czy przyjąć zechcą nasi rosjanie od patriarchy, który przeprosza bolszewików błogosławieństwo i jurysdykcję?

Wyjścia niema; albo autokefalia, albo anarchja, sekty i t. d.

A gdy to rozważamy z po za szerokiej sukni mniejszej patriarchy Tichona wysuwa się skromna postać drugiego starca arcyb. Cieplaka jako naturalnego zastępcy Tichona. I kto wie, czy zranieni w swych najświętszych uczuciach religijnych Moskwićcy i Rosjanie cerkiewni nie pójdą do arcyb. Cieplaka? W Rosji, którą w znacznej mierze oswoił z kościołem katolickim wielki patrijota rosyjski Sofłowjow-filozof, grunt jest podatny do podniesienia myśli o połączeniu kościołów.

Nie podnosimy w tej chwili myśli o propagandzie, o misjach, nie chcemy gwałtem narzucać naszym prawosławnym wiary naszej. O to niema obawy. I wszystkie postrachy puszczane między lud, są manewrem panów popów, lecz idzie dzieło wielkie, w którym sami Rosjanie i synowie cerkwi zawołają:—„do Rzymu“!

Już sobor ostatni moskiewski potrącił w swych rozprawach o możliwość połączenia kościołów i liczni Rosjanie się nawracali w tym wieku XX nie dla kariery, lecz ideowo. Kto wie może już blisko ten wielki dzień, kiedy dzwony Moskwy zleją się w jednym dzwiku z dzwonami Rzymu na wielkie Te deum narodów. I stanie się jedna owczarnia.

Nie czynimy tylko przeszkód temu procesowi wieków. Nie rozdrażniamy namietności. Niech się rozwieją legendy o starcu na Watykanie, który chce panować nad światem, o zbro-

dnich papieży, o jezuitach i inkwizycji. A niech przed oczy nasze stanie ta dziwna potęga ducha, która krzepiła starca Cieplaka i 14 innych kapłanów.

I nie mówmy: organizacja, dyscyplina katolicka, powiedzmy raczej—łaska. Niebo w prawdziwej wierze krzepi i wzmacnia bojowników za prawdę.

Szukajmy prawdy, a jedność przyjdzie sama. X. S. M.

Dzień polityczny.

Nieprzyjęta nota gdańska.

W odpowiedzi na notę jeneralnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, w sprawie wydalenia z Gdańska 16 obywateli polskich. Senat gdański wystosował d. 26 b. m. do jeneralnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej notę, na której wstępie senat gdański wyraża ubolewanie, że rząd polski nie cofnął swego zarządzenia, wydającego z Polski 16 obywateli gdańskich w odpowiedzi na wydalenie tyluż obywateli polskich z Gdańska. Nota gdańska zarzuca dalej rządowi polskiemu, że zajmuje stanowisko, sprzeczne z prawem i łamie obowiązujące umowy. Poczem kończy się słowami: „żądania polskie ludność gdańska odsuwa, jako szantaż, wobec tego senat gdański przedstawił sprawę wydalenia 16 obywateli gdańskich z Polski do rozstrzygnięcia wysokiemu komisarzowi Ligi narodów.

Nota senatu została senatowi zwrócona z następującym pismem zastępcy komisarza jeneralnego, p. Kajetana Morawskiego: Do pana prezydenta senatu wolnego m. Gdańska. Gdańsk, 28 czerwca 1923 r. Panie prezydencie! Przy niniejszym mam zaszczyt zwrócić notę pana prezydenta z dn. 28 b. m. 1923 roku., doreczoną mi w dniu dzisiejszym. Noty tej, jako zawierającej ustępy, zredagowane w tonie niewłaściwym i sprzecznym z ogólnie przyjętymi zasadami kurtuazji, a jednocześnie uwłaczającym memu rządowi nie mogę przyjąć do wiadomości. Zechce pan i t. d. Podpisano: Kajetan Morawski.

Liga Narodów na pomoc.

Na pomoc żydom i ich obrońcom z obozu P. P. S. przychodzi znowu internacjonal żydowski, podobnie, jak za niedawnych czasów legendy pogromowej, sfabrykowanej przez Izraela, by nie dopuścić do odbudowania wielkiej Polski. Oto warszawskie pisma donoszą, że

londyński Związek gmin żydowskich wysłał do Ligi Narodów memoriał, protestujący przeciw wprowadzeniu w „pewnych krajach“ numerus clausus. Swojego czasu — jak wiadomo — Liga Narodów otrzymała podobny protest przeciw Węgrom, który jednak pozostał bez skutku.

Chodzi tu o nową naganę na Polskę którą organizuje mocarstwo anonimowe. Według zdania żydów. Polacy nie są panami we własnym kraju. Nie wolno im bronić polskości swych uniwersytetów i troszczyć się o wychowanie inteligencji, niezbędnej do budowania cywilizacji polskiej. Wołają więc — Ligę Narodów na pomoc przeciw polskiej „zuchwałości“.

Córka generała Brusilowa.

W Moskwie została stracną córką głównodowodzącego armji czerwonej byłego naczelnego wodza armji czerwonej byłego naczelnego wodza armji carskiej generała Brusilowa. Została ona oskarżoną o ukrywanie skarbów cerkiewnych przed władzami sowieckimi. Z tego powodu że ojciec jej jest naczelnym wodzem armji czerwonej otrzymała ona prawo prośzenia o łaskę rządu sowieckiego.

Córka Brusilowa odrzuciła jednak łaskę od rządu katów ludu rosyjskiego i została w Moskwie rozstrzelana.

Ojciec św. w sprawie odszkodowań.

Papież wystosował list do kardynała Gaspariego, w którym oświadcza, że uważa za swój obowiązek zabrać bezstronny głos w chwili w której przygotowują się nowe rokowania dyplomatyczne.

Ojciec św. wzywa tych wszystkich, w których ręku spoczywają losy narodów, aby wszystkie kwestje, a więc także i kwestję odszkodowań zbadali w duchu chrześcijańskim.

Ojciec św. pisze w tym liście między innymi co następuje:

Jeżeli dłużnik da istotny dowód dobrej woli, powołując się na bezstronny sąd w sprawie granic jego możliwości płatniczej i zobowiąże się poddać poważnej i ścisłej kontroli, to słuszność, oraz interes wierzyciela zdają się w tym wypadku wskazywać na to, aby nie żądano od niego tego, czego nie mógłby dać bez zupełnego wyczerpania swoich zasobów, oraz sił produkcyjnych.

Jest rzeczą sprawiedliwą również — dodaje Ojciec św. — aby wierzyciele posiadali gwarancje odpowiednie do ważności ich wierzytelności. Pozostawiamy im jednakże troskę o zbadanie konieczności utrzymania w tym celu okupacji odnośnych terenów, oraz w razie potrzeby, gdyby się okazało lepszym, zastąpienia okupacji innymi rodzajami gwarancji niemniej skutecznymi a bezsprzecznie mniej przykrymi.

W związku z powyższym listem Ojca Św. pisze „Temps“, że pismo Ojca Św. nie mówi o bezprawiu Rządu Niemieckiego, który na cichą wojnę w Zagłębiu Ruhry wydał olbrzymie sumy, podczas gdy wierzycielom nic nie dano. Nie podkreślono też w tem piśmie bezprawia bogatych warstw w Niemczech, które uprawiają oszustwa podatkowe.

„Echo de Paris“ pisze, że nawet Poincare nigdy nie określił tak wyraźnie ogólnej opinji Francji, jak to uczynił Ojciec Św. demonstracji wojennej, lecz celem podjęcia Francja nie posłała do Zagłębia Ruhry dla wierzytelności. Francja ubolewa nad tem przymusowem położeniem, które Rząd Niemiecki jeszcze bardziej komplikuje.

„Petit Journal“ stwierdza, że nie jest rzeczą możliwą ukrywać, iż pismo Ojca Św. w gruncie rzeczy może być tłumaczone jako dążenie do spowodowania rewizji Traktatu Wersalskiego i podania w wątpliwość bezstronności Komisji Odszkodowań. Ojciec Św. nazywa koniecznym poważne zarządzenia kontrolne i w tem zgadza się ze wszystkimi Rządami Sprzymierzonymi. Ojciec Św. przyłącza się też do formuły o stopniowem opróżnianiu obsadzonego obszaru. Jeżeli Niemcy i opinja publiczna w Niemczech chcą złożyć dowody, że poważnie myślą o dobrodziejstwach pokoju, powinny przedewszystkiem ponieść tę ofiarę, którą Papież uważa za konieczną, a więc wysłuchać jego wezwania.

Junkrzy pruscy nie pozostają przy ziemi polskiej.

Główny Urząd likwidacyjnyjny komunikuje:

Mieszany trybunał polsko-niemiecki w Genewie w składzie: prof. Moriaud, jako prezydent, prof. J. Namitkiewicz, jako przedstawiciel polski i dr. F. Scholz, jako reprezentant Niemiec, na skutek narad w czasie pierwszej sesji Trybunału od 5 do 22 maja r. b. wydał następujące wyroki:

1) odrzucił wszystkie wnioski v. Tiedemana, Skrebensky'ego i in. do państwa Polskiego o zawieszenie likwidacji ich majątków, wyznaczenie neutralnych biegłych do oszacowania tych majątków i inne, wychodząc z założenia, że rząd polski ma prawo swobodnie przeprowadzać likwidację na swoim terytorjum.

2) odrzucił żądanie Radaza i 78 innych obywateli niemieckich wyznaczenia przez trybunał mieszany biegłych do oszacowania majątków powodów, podlegających likwidacji na podstawie art. 296 Traktatu wersalskiego, wychodząc z założenia, że Trybunał mieszany nie może interweniować w postępowanie likwidacyjne rządu polskiego, któremu przysługuje prawo przeprowadzenia likwidacji zgodnie ze swoimi u-tawami.

3) odrzucił pretensje obywatela niemieckiego Buchel'a o zwrot konfiskowanych przez władze polskie na podstawie dekretu z 4 lutego 1919 r., w chwili przejazdu powoda przez granicę polsko-niemiecką, monet złotych i srebrnych.

4) postanowił, sądząc przygotowawczo, wyznaczyć ekspertyzę w sprawie, wniesionej przez obywatela niemieckiego Heyssena.

Ataman Oskilko.

Jak dowiaduje się „Gazeta Poranna“ w Równem wychodzi ukraińskie

pismo „Dzwini“, wydawane przez byłego atamana petlurowskiego Oskilkę, który w swoim czasie przelał nie mało krwi polskiej w powiecie Rówieńskim. Według opinji kół poważnych ataman Oskilko na wydawanie swego pisma, którego notabene nikt nie czyta, otrzymał od rządu gen. Sikorskiego 40 milionów mk.

Ciekawa rzecz, czy rząd lewicowców wiedział komu też daje to duże subsydjum? Czy wiedział o roli atamana Oskilki i jego udziale w walkach przeciw Polsce na terenie Rówieńskiego i częściowo krzemienieckiego powiatów? Czy wiedział rząd gen. Sikorskiego, że „oficerowie“ i „kozacy“ atamana Oskilki łapali polskich księży i polskich obywateli, rozbierali ich do naga i związawszy po karku — razem drutem, żywcem zakopywali w ziemię.

Po wszystkich tych okrucieństwach ataman Oskilko nietylko że przebywa w Równem, ale wydaje za pieniądze rządu polskiego pismo ukraińskie w duchu szowinistycznym i wrogim dla Polski.

Ogólnopolski zjazd szewców.

W Warszawie rozpoczął się drugi ogólnopolski zjazd szewców nabożeństwem, odprawionem w kościele pod Dominikańskim przez J. E. ks. arc. Teodorowicza, który następnie wygłosił podniosłe kazanie wykazując patriotyzm i zamiłowanie do pracy Jana Kilińskiego oraz starą a chwalebłą jego tradycję.

O godzinie 12-iej w sali Rady Miejskiej odbyło się otwarcie zjazdu, w którym uczestniczyli delegaci wielu miast całej Polski. Zebranie zagał p. Wład. Dobrzyński, powołując do przyzjum: red. Pawła Nowickiego na przewodniczącego, na asesorów Wróbla z Krakowa, Goncarzewicza z Bydgoszczy, Florsza z Lwowa, Józwiaka z Poznania, Lottera z Katowic, Gawrońskiego z Poznania, na sekretarzy Krygiera Jana z Warszawy i Tuleja Józefa z Przemyśla.

Przemówienia powitalne wygłosili: prezes Rady Miejskiej sen. Ign. Bałiński, prezydent m. st. Warszawy inż. Jabłoński Ponadto na ręce przyzjum Zjazdu nadesłano wiele telegramów i listów z różnych miejscowości.

Wygłoszono dłuższe referaty: p. Nowicki „o ogólnym stanie i potrzebach rzemiosła szewckiego“, p. Dobrzyński zaś „o cechach“.

Po południu obrady w sali Związku Rzemieślników Chrześcijan były poświęcone dalszym referatom p. Mironowicza „przyczyny drożyzny obuwia“, p. Tuleja „o szkolnictwie zawodowym i młodzieży rzemieślniczej“ i p. Znińskiego „o znaczeniu Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej“.

Na początku obrad głos zabrał red. Sieciński, nawołując do ofiarności na rzecz wzniesienia pomnika Kilińskiego. Wieczorem wszyscy uczestnicy zjazdu wzięli udział w Akademji Poselskiej ku czci Kilińskiego.

W drugim dniu obrad toczyła się dyskusja nad referatami, wygłoszonymi w pierwszym dniu zjazdu.

Przyjęto wnioski p. Nowickiego, które dotyczą postulatów; wobec tego że 80 proc. obuwia produkowanego w Polsce, wytwarzana jest ręcznie, należy zakładać zbiorowe warsztaty dla wykonywania obuwia ręcznie przy pomocy maszyn pomocniczych; 2) w każdej dzielnicy powinna być obowiązkowa szkoła dla praktykantów, a dla majstrów i czeladników kursy uzupełniające; 3) należy stworzyć hurtownie obuwia, któreby była odbiorcą obuwia od drobnych wytwórców; 4) we wszystkich województwach należy potworzyć związki cechów szewskich, których centrala mieściłaby się w Warszawie.

P. Dobrzyński wysunął postulat założenia własnej pracowni kamaszniczej, gdyż dotychczas pracownice kamasznicze są w rękach żydowskich. Przy pracowni takiej możnaby zatrudnić większą ilość kobiet i inwalidów.

Po południu wygłosili referaty: red. Kwasięborski „O spółkach i kredycie dla rzemieślników“ i p. Wład. Dobrzyński „O kamasznictwie“.

Po zamknięciu obrad uczestnicy zjazdu udali się na wspólną wieczornicę.

W sprawie wojskowego wychowania młodzieży szkolnej.

Należałoby obecnie stanowczo usunąć od akcji wychowania wojskowego młodzieży tych wszystkich, co pod tym względem mają sumienie nieczyste. Tylko wtedy, gdy na czele pracy tej staną prawdziwi „fachowcy”, a nie poprzebierani w mundury działacze a la Stawek-Miedziński lub Prystor, tylko wtedy społeczeństwo nasze z ufnością poprze tę słuszną w zasadzie ideę i tylko wtedy można liczyć na powodzenie pracy i wysiłków władz szkolnych i wojskowych.

Poniżej podajemy sprawozdanie z posiedzenia organizacyjnego Okręgowej Rady Przystosowania Rezerw. Otóż sposób tworzenia tej organizacji, żywo przypomina nam początki Związku Bezpieczeństwa Kraju, a wzmianka o popieraniu (punkt. b—o celach) „istniejących stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych” napawa troską i obawą o los hufców szkolnych, które oby nie stały się terenem kultywowania geniuszu dymisjonowanego szefa sztabu. P. K.

Dnia 26 b. m. w lokalu Domu Oficera Polskiego, odbyło się zebranie organizacyjne Okręgowej Rady P. R. w Wilnie.

Na zebranie przybyło kilkadziesiąt osób ze sfer wpływowych naszego miasta, między innymi:

1) Linowski, 2) Paślawski płk., 3) Antonowicz, 4) Umiastowski, 5) Wilczewska, 6) W. Abramowicz, 7) Dawidowska, 8) Chomiński, 9) Maciejewicz, 10) Małowieski, 11) Świeżyński, 12) Dmochowski, 13) Bańkowski, 14) Staniewicz, 15) Popowicz i inni.

Słowo wstępne wygłosił Biskup Bandurski, przedstawiając ciężkie militarne położenie Polski i konieczność jego poprawienia, które możemy osiągnąć dzięki organizacjom wojskowym i sportowym, przygotowując młodzież i naród do obrony oiczyzny.

Do prezydium wybrano p. W. Abramowicza, na przewodniczącego i p. J. Małowieskiego na sekretarza.

Następnie p. Płk. Kozicki referując sprawę „Znaczenie przystosowania rezerw” stwierdził, że wojny obecne toczą całe narody, a nie na ich armje, jak to było dawniej, podkreślił, że po wojnie militarizm nie tylko, że się nie zmniejszył, ale przeciwnie zwiększył, czego najlepszym przykładem są nasi sąsiedzi: Rosja i Niemcy. Co do tych ostatnich, to skrupowane ścisłą kontrolą państw sprzymierzonych, nie mogąc mieć licznej armji, ale pod płaszczykiem różnych organizacji sportowych, przygotowują się do krwawego odwetu.

Polska narażona na zakusy wrogów musi rozporządzać odpowiednią siłą dostateczną do swojej obrony, z powodów trudności finansowych nie może utrzymywać odpowiednio licznej armji i tembardziej cały ciężar przystosowania rezerw musi przelać na różne organizacje wojskowo-sportowe.

Dalej prelegent podkreślił znaczenie Kresów dla Polski, które są jak gdyby murem na który nasamprzód skieruje się uderzenie nieprzyjaciela. Ażeby Kresy podołały ciężarowi na nich zadanemu, należy jej odpowiednio przygotowywać do obrony, kładąc wielki nacisk na rozwój organizacji wojskowo sportowych.

Do przeprowadzenia powyższych zadań, społeczeństwo powinno wyłonić z siebie Okręgową Radę Przystosowania Rezerw na z. Wileńską, a w miastach powiatowych Rady Powiatowe.

Cele i zadania Rady:

a) Podniesienie tężyzny moralnej i fizycznej społeczeństwa przez rozpowszechnianie i realizowanie idei wychowania fizycznego oraz przystosowania wojskow.

b) Organizowanie nowych i czynne popieranie istniejących stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych, klubów i Kół sportowych oraz towarzyszt gimnastycznych.

c) Zwalczanie analfabetyzmu ogólnego i narodowego przez zakładanie towarzystw wiedzy, bibliotek, czytelni oraz udzielanie opieki i poparcia organizacji mających analogiczne zadania.

d) Zdobywanie środków materialnych i funduszy na potrzeby orga-

nizacji i związków wymienionych pod b) i c).

e) Fachowe kierowanie sportem, dostarczanie instruktorów, przyrządów do ćwiczeń oraz podręczników.

Organizowanie ćwiczeń i kursów instruktorskich.

f) Kontrola nad pracą i rozwojem organizacji wymienionych pod „b” i „c”.

Rozstrzyganie ewentualnych konfliktów i sporów pomiędzy organizacjami.

Utrzymywanie stałego kontaktu z odpowiednimi organami władz cywilnych i wojskowych.

Reprezentowanie akcji na zewnątrz, przez orientowanie opinii publicznej.

Na tem płk. Kozicki zakończył referat, poczem wywiązała się oży-

wiona dyskusja, w której brali udział Sen. Maciejewicz, Płk. Paślawski, Płk. Kozicki, inż. Łukaszewicz i inni.

Zebrani po dyskusji i wyjaśnieniu uznali za konieczne powołanie do życia Rady Okręgowej Przystosowania Rezerw. W tym celu wyłonili Komisję Organizacyjną, mającą za zadanie definitywne opracowanie statutu i zmontowanie samej organizacji.

W skład komisji organizacyjnej weszli: 1) mecenas W. Abramowicz, 2) senator ks. Maciejewicz, 3) prezydent Bańkowski, 4) sędzia Łuczynski, 5) dr. Staniewicz, 6) inżynier Łukaszewicz, 7) dr. Świeżyński, 8) płk. Popowicz, 9) płk. Pawłowski.

Na tem zebranie zamknięto.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— **Paszporty do Litwy.** Dowiadujemy się, iż odtąd paszporty do Litwy będą wydawane przez urząd p. Delegata Rządu, nie zaś, jak dotąd było, tylko przez ministerjum. Dla otrzymania paszportu należy składać na imię Delegata podanie, z załączeniem świadectwa miejscowego starosty, że przeszkód na otrzymanie paszportu nie ma.

— **Pobór.** Jak dowiadujemy się przebieg poboru popisowych był całkiem normalny. Stanęło na terenie Wileńszczyzny 97 proc. do poboru.

Z miasta.

— **Niechlujstwo.** Na ulicach miasta, daje się często zauważyć przejeżdżające fury naładowane mięsem lub worami z mąką, które nie są przykryte brezentami jak tego wymagają przepisy. Na mięsie siedzą brudni ludzie niekiedy nawet w towarzystwie psa.

Dawno czas ażeby władza policyjna zareagowała na takie niedopuszczalne niechlujstwo i przypomniła stojącym na posterunkach funkcjonariuszom policyjnym o ścisłym przestrzeganiu przepisów służbowych.

— **Także „Rezerwa”** Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy zapytanie, co oznaczają napisy na gmachu przy ul. Dominikańskiej nr. 5, który głosi „Rezerwa polskich pań m. Wilna”?

Ależ oczywiście jest to jeden jeszcze z charakterystycznych objawów naszych nawskroś militarnych czasów. Wojna, która tak długo srożyła się na naszych ziemiach, wygubiła wiele mężczyzn, skutkiem czego wytworzył się nadmiar kobiet, z których na sposób wojskowy utworzono rezerwę. Słyszeliśmy jednak, iż nowy minister wojny gen. Szeptycki nosi się z zamiarem powołania tej rezerwy do służby czynnej, w którym to celu nasz dzielny korpus oficerski otrzymał już odpowiednie rozkazy.

Osobiste.

— **Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego** p. Z. Gąsiorowski wyjechał na urlop wypoczynkowy; zastępstwo objął naczelnik wydziału p. St. Swiderski.

Szkoły.

— **Kierownicy wycieczki krajoznawczej** urządzonej przez Stowarzyszenie Chrześc. Nar. Naucz. Szkół Powszech. wzywają wszystkich biorących udział w tej wycieczce do przybycia dn. 2-go lipca b. r. o godz. 5 ej wiecz. do Sekretariatu Stowarzyszenia ul. św. Anny 7. Uprasza się o zabranie ze sobą urzędowej legitymacji oraz pieniędzy na kupno biletów. Omawiane będą ostateczne sprawy z organizacją wycieczki związane.

— **Dyrekcja Szkoły Handlowej** Stow. Kupców Chrześc. w Wilnie (M. Pohulanka 11 — gmach Gim. Państw. Kr. Zygmunta Augusta) komunikuje, że od 1 lipca do 15 sierpnia r. b. Kancelarja czynna będzie w poniedziałki, środy i piątki od 5—7 po poł.

— **Dyrekcja II-go Gimnazjum** Żeńskiego. Państwowego w Wilnie podaje do wiadomości, że kancelarja gimnazjum w czasie od 1 lipca do 15 sierpnia będzie czynna we środy i piątki od godz. 11-ej do 1 p.p.

strudzonej organizatorce i dyrygentce p. Br. Gawrońskiej za niedzielny występ na rzecz harcer. obozów wędrownych i T-wa „P. Z. P.”, p. L. Messalównie za łaskawą zbiórke w teatrze, pp. Z. Grabowskiej, Jasińskiej, Godlewskiemu za sprzedaż kwiatów i programów oraz publiczności niezrażonej niepokojem, serdeczną wdzięczność wyrażają Zarząd „P. Z. P.”, Czarna drużyna 13 Wileńskiej drużyny harc. i 4-ta żeńska drużyna harc. im. Trauguta.

Zabawy.

— **Łaskawy współdział** w podwieczorku w cukierni Sztralla dn. 3/VII na rzecz chorej artystki Teatru Wielkiego p. Zofji Kosinskiej z udziałem prymadonny operetki stołecznej p. Lucyny Messal, jako gospodynie i gospodarze przyjęli pp. Ordon — Sosnowska, Wal Dobosz Markowska, dyr. Dunin-Rychłowska, Zofja Grabowska, Ilda Michorowska, W. Plucińska, Bolesław Mierzejewski, dyr. Franciszek Rychłowski, Zbigniew Smiałowski, Leon Wołłejko, Marjan Godlewski.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Letni** (w ogrodzie po-Bernardyńskim). Dzisiaj i jutro ciesząca się nieprzeciętnym powodzeniem operetka Kalmiana „Bajadera”, która niebawem ustąpi miejsca nowej premierze, którą będzie „Japonka” operetka Benackiego. Obecnie „Bajadera”, która zdobyła sobie wielki sukces, dzięki koncertowej obsadzie, oraz świetnej wystawie, stale zapełnia widowieństwo. P. Messal, świetna prymadonna operetki warszawskiej, niebawem opuszcza Wilno, wobec czego „Bajadera” graną będzie tylko kilka razy.

— **Teatr Polski.** Dziś po raz drugi nieznaną dotąd Wilnu wesoła, pełna zdrowego humoru staropolska krotkowiła A. G. Siedleckiego, „Popas Króla Jegomości”. Sztuka ta była clou ostatniego sezonu w Warszawie. P. Ordon-Sosnowska wzbudza w niej zachwyt swą, pełną temperamentu, wesołości i rozmachu grą w postaci Małgorzaty, żony miecznika. W reszcie obsady pp. Jasińska, Wyrwicz (król), Skalski (mieszniak) Wołłejko (podczaszy), Peter, Kijowski, Vorbrodt, Kurnakowicz i inni.

Kronika policyjna.

— Dnia 28 czerwca o godz. 12-ej na posterunek wojskowy w Lworszyszczy, gminy Dukuszańskiej, napadło 3-ch bandytów, uzbrojonych w krótkie karabiny. Po daniu 18 strzałów bandyci uciekli i ukryli się w lesie przy wiosce Antonówce. Posigą zarządzono łącznie z patrolem wojskowym.

— Dnia 30 czerwca we wsi Płogdoly gm. Nowo-Trockiej staroobrzędowicz Fimon Worobjow zabił swą siostrę Marię lat 24. Przyczyna zabójstwa nie ustalona. Dochodzenie w toku.

Wypadki.

— Dnia 29 b. m. chłopak 12-letni Jan Błowiecki zamieszkały przy ul. Piwnej 13 bawiąc się nabojem i grzejąc go nad świecą spowodował wybuch, od którego odniósł liczne rany. Pogotowie Ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

— Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość o tem, iż ordynans J. Karczmarczyk, czyszcząc rewolwer swego pana wystrzelił i zranił w lewy bok właściciela mieszkającego niejakiego Swirko. Przed paru dniami Swirko zmarł w szpitalu św. Jakóba. Przed śmiercią ranny zameldował, iż rannono go wcale nie przez nieostrożność, lecz z zamiarem zabójstwa.

— Dnia 29 b. m. przy ul. Chocimskiej w domu pod Nr 27 Helena Pilnik lat 25 przyjęła w celu samobójczym 3 tabletki sublimatu Pogotowie ratunkowe odwoziło desperatkę do szpitala św. Jakóba. Położenie jej jest bardzo ciężkie. Przyczyna samobójstwa niewyjaśniona.

— Dnia 27 czerwca do szpitala św. Jakóba przewieziono nauczyciela ludowego z miasteczka Olkieniki Pawła Boguszewskiego który strzelając z małego karabinu systemu Monte-Krysto, niechcący ranił się w rękę. Dnia 1 lipca Boguszewski zmarł od zakażenia krwi.



OFIARY

Złożone w Adm. „Dzien. Wileńsk” Na bruk przed Ostrą Bramą.

Marja Łazarowna 100000 mk.

Na cele kulturalno oświatowe do uznania Redakcji.

Kółko amatorskie w Sołach, pow. Oszmiańsk. 100000 mk.

Na Skarb Narodowy.

Ku uczczeniu dnia imieniny dyrektora wydziału finansowego Dyrekcji Wil. P. K. P. p. Władysława Nowickiego Feliks Jasienowicz 20000 mk.

Dla starca 82-letniego

Bezimiennie 10000 mk., Bezimiennie 5000 mk. Ku uczczeniu s. p. Zofji Łapinowej Zofja Pławska 40000 mk. Otrzymałe od Jego Ekscelencji ks. biskupa K. Michalkiewicza celem rozdania roznościeliem telegramów w dniu konsekracji Jego Ekscelencji według życzenia i prośby obdarowanych w imieniu i za zgodą depeszywych W. Ptaszyński naczelnik urzędu Poczty i Telegrafu składa 50000 mk.

Kino „Polonja” Mickiewicza 22

Anons! Wkrótce ukaże się dramat wyjątkowej treści, arcydzieło sztuki kinematograficznej z piękną amerykańką DOROTĄ PHILIPS

Gdy w sercach wre burza w Warszawie w kino „Stylowy” w ciągu czterech tygodni, arcyfilm ten podziwiło 235,000 widzów.

Różne.

— **Podziękowanie.** Wszystkim uczestnikom chóru T-wa „Lutnia” i Kółka Miłośników Pieśni a przedewszystkiem nie-

Kino Teatr „**HELIOS**“ || **Dziś** Konkursowy film Francji W roli głównej zaszczyt Paryża nasza sł. wileńska pod pseudonimem Diana Karenne „**ONA**“ Początek o godzinie 6, ostatni o godzinie 10 w.

Kino-Teatr „**Polonia**“ || **Dziś** Wymarzony, wyśmieniony, genialny, boski... **HARRY LIEDTKE** „**Takie to już są te kobiety**“... Raj dla starszych i młodzieży, huragan śmiechu, fale dowcipu

Kino-Teatr „**Piccadilly**“ || **Dziś** Tylko dla osób z mocnymi nerwami. (Dalirjum) 2-ga i ostatnia seria obrazu TRUCIZNA.. Dramat życiowy w 6 akt. według powieści sł. francuskiego powieściopisarza Emila Zola. W głównej roli słynny francuski tragic Jean DOCKS. UWAGA: Streszczenie 1 serii na ekranie. **NAD PROGRAM Komiczne.**

CAZIMI METAMORPHOSA

KREM—MYDŁO—PUDER

udelikatniają cerę
usuwiają wszelkie jej wady.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!



„CZAR“

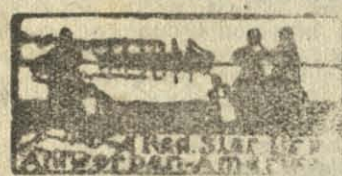
Przelluszczone, terpentynowa
PASTA do obuwia.
Fabr. Przetworów Chenicznych
„HEROS“

Warszawa, Leszno 65.
Tel. 218-65-94-83

Kantor wymiany O. Lipiec i S-ka

NIEMIECKA 35, TEL. 331.

Kupno walut zagranicznych i czeków, kupno i sprzedaż LIS-TOW ZASTAWNYCH.
Wileńsk. Banku Zińskiego, akcji i in papierów %/o/.



Wspaniała OKAZJA

Dla pasażerów, którzy chcą jechać bez
przesiadania z GDAŃSKA wprost

DO KANADY lub NEW-YORKU

17 lipca 1923 roku odchodzi ulubiony i najwygodniejszy dla pasażerów III klasy okręt Towarzystwa Okrętowego „RED STAR LINE” GOTHLAND ze wspaniałe urządzonej kabinami III kl. na 2, 4 i 6 osób.
Po wszelkie informacje zgłaszajcie się natychmiast osobiście lub listownie do

Tow. Okrętowego „Red Star Line” WILNO, WIELKA Nr 80.
lub w Warszawie, Marszałkowska 137 gdzie zwracać się do Oddziału Wileńskiego.

PLANY GOSPODARSTWA LESNEGO

oraz wszelkie zlecenia w dziedzinie leśnictwa, jak szacunki lasów, pomiary, inspekcje, porady fachowe, zastęps wa stron u Władz i t. p. przyjmuje

Biuro Techniczno-Leśne

Inż. A. Zawadziński i K. Satkowski.

WILNO, UL. POPEŁAWSKA 28.

Oddziały: Warszawa, Radom, Kielce. Telegr. od 1/VII Jawosz. Wilno.

K. RUTKOWSKI i S-ka SUKNO i BŁAWAT.

Otrzymano duży wybór towarów sezonowych
HURT I DETAL.

WIELKA 94 obok kościoła św. Kazimierza.

W najładniejszej miejscowości Wilna na Zwierzynicy

„Letnisko- Pensjonat“

Koła Polek. Pokoje pojedyncze i podwójne z życiem do wynajęcia zaraz. Wiadomość Ostrowska 5, od 12 do 2 pp. lub kawiarnia Koła Polek w ogr. Bernardyńskim od 2 do 10 wiecz

Stuchaczka Warsz. Instytutu Pedagog. Spec. przyjmie kondycję na wieś do dajęca trudnowychowalnego lub upośledzonego umysłowo. Ludwisarska 9, m. 1, Karpowiczówna.

Skradz. kartę pobytu wyd. przez Starostwo Grodzkie na imię Pawła Jarmusza, zam. przy ul. Ponarskiej 46, unieważnia się.

Skradz. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wilna, na imię Michała Zygi, zam. we wsi Niezwiedzie, gm. Rudom., unieważnia się.

Poszukuję posady buchaltera pos. długol. praktykę. Oferty nads. do biura ogłosz. S. Jutana, Niemiecka 4, tel. 222 dla Buchaltera.

Zg. książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Wilno, na imię Józefa Wilczyńskiego, zam. przy ulicy Garbarskiej 11, m. 8 - unieważnia się.

Zgub. legitymację kolejową za Nr 4046 wyd. przez Dyrekcję Wileńską P. K. P. na imię Macieja Dąk-szy - unieważnia się.

Zgub. legitymację na imię Marii Dobrowolskiej wyd. przez Naczelnika policji m. Bobrujska, za Nr 517 - unieważnia się.

Potrzebna osoba znająca się na handlu. Kaucja od 2-ch milionów. Zyski na połowę. Interes egzystuje od roku «Herbaciarnia». Adres w Redakcji „D. W.”.

Zgubiono legitymację kolejową Nr 366 na imię Emilji Chmielewskiej i książeczkę na prawo pobierania drzewa kolejowego na imię Alfonsa Chmielewskiego zamieszkałych przy ul. Szkaplernej 16 m. 6. Uczciwego znalazcę proszę odnieść pod wskazanym adresem.

Ważne dla Pań! przerwam damskie kapelusze oraz przyjmuję obstalunki. Czyszcze pa... v damskie i męskie. Wykona e szybkie i sumienne Cena przystępna. Ul. Zeligowskiego 5, m. 27, od 9-2 i od 4-6.

Obwieszczenie

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej
o nowym cenniku
wyrobów tytoniowych fabryk Wileńskich,
obowiązującym od dnia 3 lipca 1923 r.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu od dnia 27 czerwca 1923 r. L. 2366 ustanowiony został, począwszy od dnia 3 lipca r. b. nowy cennik wyrobów tytoniowych fabryk rządowych jako też i prywatnych.

Ceny na wyroby tytoniowe fabryk prywatnych ustanowiono następująco: 1) Tytonie krajane, cena za 1 kg: „Sredni C” 104000 mk., „Sredni B” 150000 mk., „Sredni A” 265000 mk., „Przedni” 360000 mk., „Najprzedniejszy” 435000 mk., „Luksusowy” 600000 mk. 2) Machorka 120000 mk. za 1 kg. 3) „Tabaka do zażywania” za 1 kg: „Sredni” 48000 mk., „Przedni” 72000 mk. 4) „Tytoni do żucia” 192000 mk. za 1 kg. 5) Papierosy za 1 sztukę: „Srednie A” 260 mk., „Przednie B” 300 mk., „Przednie A” 330 mk., „Najprzedniejsze B” 60 mk., „Najprzedniejsze A” 420 mk., „Luksusowe B” z ustnikiem 480 mk., bez ustnika 550 mk., „Luksusowe A” z ustnikiem 600 mk., bez ustnika 670 mk. 6) Cygara za 1 sztukę: „Srednie A” 1640 mk., „Przednie B” 1900 mk., „Przednie A” 2500 mk., „Najprzedniejsze B” 3000 mk., „Najprzedniejsze A” 3770 mk., „Luksusowe B” 4200 mk., „Luksusowe A” 5400 mk. 7) Cygaretki za 1 sztukę: „Srednie” 880 mk., „Przednie” 1100 mk.

Inwentaryzacji podlegają zapasy wyrobów i opasek banderolowych, znajdujące się na dzień 3 lipca r. b. w wileńskich prywatnych fabrykach tytoniowych i składach tychże fabryk.

Cenniki urzędowe, które każdy sprzedawca detaliczny obowiązany wywiesić w sklepie swoim lub składzie, na miejscu widocznym, sprzedawane są w wileńskim Urzędzie Akcyz i monopolow Państwowych (ul. Mostowa Nr. 4).

(-) J. MALECKI
DYREKTOR.

Wilno, dnia 3 lipca 1923 r.

Przetarg.

Dnia 14 lipca 1923 roku o godz. 10-tej w lokalu Kier. Rej. Intendenty Wilno (ul. Legionowa 42) odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę 20000 kg. cebuli świeżej i 2000 kg. włoszczyzny suszonej. Bliższe informacje, oraz wezwanie do składania ofert można otrzymać w Kier. Rej. Int. Wilno, referat Żywnościowy codziennie prócz świąt od godz. 10-tej do 13-tej.

Dokt. med. **D. Zeldowicz** z Moskwy przyjmuje od g. 10-1 i 5-8 spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne Ul. Mickiewicza (b. S to Jerska) Nr. 24.

Kobieta-lekarz **Dr. Szwarc-Zeldowicz** Przyjęcia: 12 i pół — 2 i 3 — 5. Choroby kobiece oraz spec. weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne Ul. Mickiewicza (b. S to Jerska) Nr. 24.

Przetarg.

Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno, ogłasza przetarg na przebudowę i remont kapitalny obiektów sanitarnych w Szpitalu Okręgowym w Wilnie, (Antokol).

Przetarg obejmuje:

- 1) Budynek Nr 19 na kuchnię centralną
- 2) „ Nr 5, 6, 7 wraz z korytarzami na Pawilony dla nerwowo i umysłowo chorych.
- 3) Budynek Nr 10 piętrowy na ambulatorjum dentystyczne i bakteriologiczne.
- 4) Budynek Nr 47 na mieszkania sióstr i służby szpital.
- 5) Wykonanie dróg i deptaków według planów.

Plany, kosztorysy ślepe, warunki opłat, stemplowych, wysokość wadium — otrzymać można za zwrotem kosztu w Kierownictwie Rejonu Inż. Sap. Wilno, ul. Arsenalna 5.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 13 lipca 1923 r. o godzinie 12 tej.

Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. Wilno
L. dz. 3697 luż. dn. 30.VI.23.

Dom z ogrodem owocowym na Zarzeczu, nad rzeką Wileńską — do sprzedania. Trocka Nr 11 m. 8. Budrewicz.

Dr. E. BIRZOWSKI
choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 9-1 i 4-7, panie od godz. 3-4 p.p. Ul. Jagiellońska 3 m. 5 (róg Ad. Mickiewicza).

Dr. Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352 od 9-1 i 4-7.

Dr. Popilski
chor. skórne i weneryczne. W. Pohulanka 2, róg Zawalnej 10-1 od godz. 5-7.

**Dr medycyny
B. SZYRWINDT,**
Choroby: skórne, weneryczne, syfilis.
Wielka 19 10-1 i 4-7.

Akuszerka Okuszo
ul. Wielka 13-2. Przyjmuje 9-1 i 3-6. Udziela porad.

Akuszerka z Warszawy wyudziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9-ej rano do 7 wiecz Mickiewicza 46-6.

Inteligentna osoba
w wieku średnim poszukuje posady gospodyni. Zarzecze, Popowska 12 m. 1, od 9-12.

Oddaje się w dzierżawę ogród owocowy 1000 drzew Staja koł. Bastuny maj Horodno

Mleko wprost od krow tży razy dziennie sprzedaje Ziemiańska Spółka „Mleko” Ludwisarska 4.

Rzepe ścierniskowa do siewu poleca „Sklep Rolniczy” Wielka 15 (Szwarcowcy 1).

Dobra gospodyni wie doskonale, że konfitury najlepiej konserwuje się w naczyniach kamiennych, które w Wilnie dostać można jedynie w «Zrzeszeniu Pracy» Mostowa 9 lub W. Pohulanka 7.

Okazyjnie sprzedaje się garnitur miękkich mebli dębowych plusz bordo, mało używany, oglądać od 12 do 18, ul. Lwowska 7-1

Z powodu wyjazdu sprzedaje się bardzo tanio byle zaraz młyn, pędzony motorem ropowym, z ustępstwem lokalu pod młyn i na mieszkanie, za 25 mil. (Zarzecze) Połocka 25 m. 9.

ZĘBY sztuczne, korony mostki. Przeróbka złe wstawionych zębów, techn. dentyst. L. Minkler, Wileńska 21-1.

PLANY sporządza i kopiuje geometra **W. Dąbrowski** ul. Mostowa 16.

Lokal

biurowo-handlowy posiadam w śródmieściu. Poszukuję wspólnika z kapitałem, wiadomość Mickiewicza 5 m 10 od 3 do 4

Wyprzedaż MEBLI szafy, stoły, krzesła, łózka i inne. Wielka 51, od 11 do 4.

Krowy sprzedaje Ziemiańska Spółka Mleka, Ludwisarska 4

Mleko wprost od własnych krow w godzinach od 6 i pół do 10 rano. 2-4 popoł. 9-10 wiecz. Sprzedaje Ziemiańska Spółka „Mleko” Ludwisarska 4. Tamże sprzedaje się dobra śmietana i ser.

Zgubiono legitymację Nr 10207 wyd. przez Starostwo Grodzkie w maju r. b. na imię Gabriela Krupko. Nowo-Oszmiańska 4-1.

W niedzielę 1-go lipca przybłąkał się pies rasowy. Jeżeli w ciągu 3 ch dni nie zjawi się po odbiór beczelicyzł za własność, Słowackiego 10 m 5

Poszukiwany natychmiast majster do roboty żelazo-betonow ch. Zgłaszać się Wileńska 23. „Żelazo-Beton”.

Mieszkanie do wynajęcia składające się z dwóch pokoi i kuchni. Wilno Gazowa 4-1, od 10 do 12 poł.

Odstąpię sklep Pohulanka 6, Sklep obuwia.

Kupię kilka beczek zebranych ocynkowanych dowolnej wielkości. Matałkiewicz, W. Stefańska 29 m 3.

Zg. index U. S. B. Wydziału Lek. za Nr 1509, na imię Feliksa Wyszomirskiego, unieważnia się.